

Stanisław Dąbrowski

List do Redakcji

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 76/2, 384-385

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

3. Inwektywy wykraczają poza dobre obyczaje, zwłaszcza jeżeli są oparte na jednostronnej interpretacji i podejrzeniach.

4. To nieładnie wprowadzać *implicite* insynuacje przez mieszanie porządków. Przecież kryteria różnicowania nauki i krytyki literackiej nie są moimi kryteriami, ja jedynie omawiam w celu wysnucia wniosków ogólniejszych kryteria, którymi w dziejach badań się posługiwano. Stąd też nie jest to żaden mój „własny katalog kryteriów” i stąd też za nonsensowną trzeba uznać informację (a w gruncie rzeczy sugestią kradzieży), że mogłem te kryteria znaleźć w książce Henryka Markiewicza. Prof. Markiewicz (jak z pewnością i szereg innych autorów) nie wprowadza tam własnych kryteriów, lecz informuje o stosowanych dotychczas.

Trudno mi dziś bronić artykułu, po kilku latach od jego napisania, a to z dwu zasadniczych powodów. Po pierwsze, sam mam już do niego krytyczny stosunek, co chyba naturalne; znajduje się on w mającej się ukazać książce znacznie zmieniony i poprawiony, i to najczęściej w tych zakresach, których nie udało się podejrzeć p. Dąbrowskiemu (miałem jednak dużo szczęścia!). Po drugie, po prostu nie pamiętam już, jakie mankamenty warsztatu spowodowały takie czy inne jego niedociągnięcia — widoczne dla mnie teraz. Daleki jestem od twierdzenia, że niedociągnięć w nim brak. Już choćby z samego faktu, że możliwe było to, co się stało, wynika niedwuznacznie, że jakoś w nim znalazły miejsce usterki przekazu i niedociągnięcia warsztatowe. Muszą one jednak być widziane we właściwej postaci. Nie przekonał mnie p. Dąbrowski do własnej metody krytycznej.

W gronie znawców myśli Troczyńskiego znalazłem się przypadkowo. Wprowadziłem do swojego artykułu pewną — wydawało mi się — oczywistość z nim związaną w funkcji ilustracji, przykładu kilkuzdaniowego (więc bez wnikania w niuanse), przeciwko któremu wytoczył p. Dąbrowski ciężką argumentację. Oczywiście, ponoszę odpowiedzialność nawet za jedno zdanie, niemniej myślę, że cała sprawa polega na nieporozumieniu (na braku woli zrozumienia mojej wypowiedzi zgodnie z intencją lub też na mankamencie przekazu). Intencjonalnie twierdziłem, że z dzisiejszego punktu widzenia krytyka w rozumieniu Troczyńskiego znalazła się w ramach nauki. Z pomieszaniem imion rzeczywiście „wsypa”. Nie wiem, jak to się stało (jakaś perseweracja chyba). Gdyby jednak Fryde był tu podstawowym źródłem informacji, to przecież imię występuje u niego w pełnej i właściwej postaci; zając sobie tyle trudu, żeby się nie napracować, a zakamuflować własne nierówność i nieuczciwość, nie zadbałem o tak podstawowy fakt! Zaiste, dziwny ze mnie człowiek. Albo z p. Dąbrowskiego. Tylko tak ustosunkować się mogę dziś także do pozostałych dwu kwestii (jakaś nieuwaga, niefrasobliwość lub wykorzystanie zrobionej kiedyś niedokładnie notatki).

Tyle mam do powiedzenia w kwestii batalii wytoczonej kilku zdaniom mojego artykułu i formie dwu przypisów. Oczywiście, wyciągnąłem naukę dla siebie z tego, co stanowi o rzeczywistej wartości wypowiedzi p. Dąbrowskiego.

Kazimierz Cysewski

LIST DO REDAKCJI

Gdańsk, dnia 2 I 1985 r.

Redakcja „Pamiętnika Literackiego”

Pismo niniejsze traktuję jako list do Redakcji i proszę o opublikowanie go na prawach korespondencji.

Redakcja „Pamiętnika Literackiego” (pismo: L. dz. 94/A/84, z dnia 27 XII 1984) nie wyraziła zgody na opublikowanie mojego oświadczenia dotyczącego tekstu Krzysztofa Krasuskiego („PL” 1984, z. 2), ponieważ publikuje „tylko dwugłosy polemicz-

ne: krytykę i odpowiedź krytykowanego”. Wynika stąd, że Redakcja z góry wykluczała możliwość mojego ustosunkowania się do tego, co napisze Krasuski.

W tej sytuacji muszę stwierdzić, że:

1. Redaktor „PL” (pismo z 5 XII 1982) zwracał się do mnie z prośbą o rozważenie możliwości niewielkich złagodzeń niektórych zarzutów stawianych przede mną książce Krasuskiego.

2. Ja (moje pismo z 13 XII 1982) wszystkie życzenia Redaktora uwzględniłem (zob. wzmiankę o „korekturach” w piśmie „PL” 5/A/84, z dnia 17 I 1984), chociaż były to i tak złagodzenia wyrażen łagodnych.

3. Z kolei u Krasuskiego Redakcja tolerowała każde wyzwisko, jakie mu się nawinęło pod pióro.

4. Zabrakło więc lojalnego (jednakowego) traktowania przez Redakcję obu autorów, gdyż temu, który posłużył się stylistycznymi brutalizmami i zelżywościami, nikt nie zaproponował — jak by symetrycznie należało oczekiwać! — owego rozważenia możliwości niewielkich złagodzeń (w dodatku Krasuski w ostatnim zdaniu swego tekstu — jeśli on rozumie, co tam napisał — stara się obrazić m. in. Redakcję „Pamiętnika Literackiego”).

5. Tupet Krasuskiego jest w niejkiej mierze umożliwiony (co nie znaczy: spowodowany) przez tę naturalną okoliczność, że nie jest mu znana treść pism, na które się powołuję w niniejszej korespondencji, nie będącej jeszcze (jak Redakcji wiadomo) repliką na tekst Krasuskiego.

Z wyrazami szacunku
dr hab. *Stanisław Dąbrowski*

OD REDAKTORA

Publikując ów list jestem zmuszony wyjawic, iż również p. Krzysztofa Krasuskiego prosiłem o taktowną polemikę.

Nigdy natomiast nie pozwalam ani sobie, ani osobom opracowującym redakcyjne teksty na jakąkolwiek ingerencję bez zgody autora w jego wypowiedź polemiczną ogłaszana w tym dziale.

Bogdan Zakrzewski

DO REDAKTORA NACZELNEGO „PAMIĘTNIKA LITERACKIEGO”

Uprzejmie proszę o wydrukowanie niniejszego wykazu najważniejszych błędów zauważonych podczas czytania kontrolnego arkuszy mojej książki pt. *Europejskość i polskość literatury naszego renesansu*, Warszawa 1984, „Czytelnik”. Mimo starań autora książka nie została przez Drukarnię opatrzona tym wykazem.

Ważniejsze dostrzeżone błędy druku

1. Tekst główny i przypisy

Str.	Wiersz	Jest	Powinno być
62	16 d	G. Voight, [...] <i>Alterthuss</i>	G. Voigt, [...] <i>Alterthums</i>
73	7 g	de Verona	da Verona
125	6 d	Jest to utwór satyryczny	Pisze też utwór satyryczny
127	5 d	<i>O teźje krolowej Izabelle</i>	<i>O teźje krolewnie Izabelli</i>
129	11 g	Był to rok, w którym zamkniętą całością, ważną	Był to też — co ważniejsze nawet — rok osiągnięcia
154	16 g	Kochanowski, wtóry	Kochanowski, który